Rok XXVII Kwiecień 1958 r. Nr 4

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

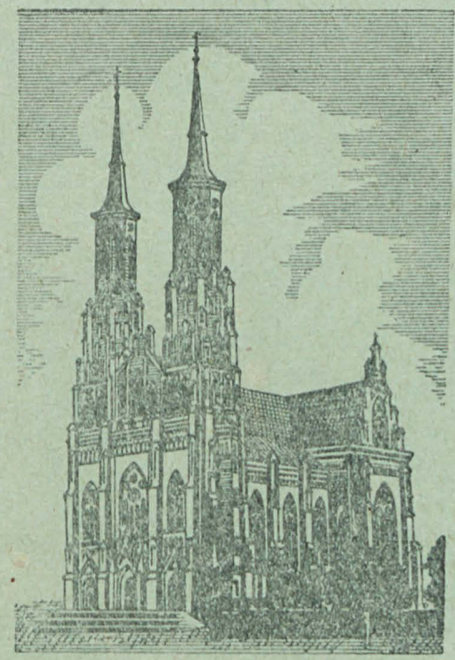

Adres Redakcji i Administracji
Kuria Diecezjalna —Siedlce — Świerczewskiego 60
Telefon 7 26

Konto Kurii Diecezjalnej N. B. P. O/Siedlce
Nr 1520—9—344

Rok XXVII Kwiecień 1958 r. Nr 4

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Adres Redakcji i Administracji:
Kuria Diecezjalna—Siedlce—ul. Świerczewskiego 60
Telefon 7 26

DZIAŁ URZĘDOWY

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ

56.

ENCYKLIKA
na setną rocznicę Objawienia się
Niepokalanej Dziewicy Maryi w Lourdes
1858—1958.

Część II

Te pouczenia, będące wiernym echem orędzia ewangelicznego, uwypuklają w przejmujący sposób kontrast, występujący pomiędzy sądami Bożymi a próżną mądrością tego świata. W społeczeństwie, które bynajmniej nie uświadamia sobie toczącego je zła i które osłania swe nędze i swe bezprawia pozorami błyskotliwych i beztroskich zdobyczy, Niepokalana Dziewica, nigdy zmazą grzechu nie dotknięta, objawia się niewinnemu dziewczęciu. Z macierzyńskim współczuciem obejmuje wzrokiem ten świat, odkupiony krwią Jej Syna, gdzie, niestety, każdego dnia grzech wyrządza tak liczne spustoszenia, i trzykrotnie rzuca swe usilne wezwanie: »Pokuty, pokuty, pokuty«! Domaga się jednocześnie wymownego zachowania się: »Ucałuj ziemię w duchu pokuty za grzeszników.« A z gestem tym należy połączyć prośbę: »Proście Boga za grzesznikami«. I podobnie jak za czasów Jana Chrzciciela, podobnie jak na początku działalności Jezusa, taki sam silny i stanowczy nakaz wytycza ludziom drogę powrotu do Boga: »Czyńcie pokutę«! (Mt. 3, 2, 4, 17). Któż ośmieliłby się powiedzieć, że to wezwanie do nawrócenia serca straciło za dni naszych na aktualności?

Czyż jednak mogłaby Matka Boża przyjść do swych dzieci, jeśliby nie była zwiastunką przebaczenia i nadziei? I oto woda płynie u Jej stóp: »Omnes sitientes, venite ad aquas, et haurietis salutem a Domino«. (Officjum na święto Objaw. — Respons. III nokt.). Do tego źródła, do którego Bernadetta poszła posłusznie jako pierwsza obmyć się i napoić, napływać będą wszystkie nędze duszy i ciała. »Udałem się tam, obmyłem się i przejrzałem» (Jan 9, 11), będzie mógł odpowiedzieć wdzięczny pielgrzym razem z ślepcem ewangelicznym. Atoli podobnie jak tłumy, tłoczące się do Jezusa, znajdzie tam uleczenie fizycznych ran, a równocześnie znak miłosierdzia, znak władzy, którą posiada Syn Człowieczy, odpuszczania grzechów. (Por. Mk. 2, 10). Przy błogosławionej grocie zaprasza nas Dziewica w imię swego Boskiego Syna do nawrócenia serca i do ufności w przebaczenie. Czy posłuchamy Ją?

W tej pokornej odpowiedzi człowieka, uznającego się za grzesznika, spoczywa rzeczywista wielkość tego roku jubileuszowego. Jakichże to dobrodziejstw miałoby się prawo oczekiwać dla Kościoła, gdyby każdy pielgrzymujący do Lourdes — a nawet każdy chrześcijanin duchem złączony z uroczystościami Stulecia — sam naprzód urzeczywistnił to dzieło uświęcenia, »nie słowami, językiem, ale czynem i prawdą« (I Jan, 3, 18). Wszystko zresztą zdaje się do tego zapraszać, gdyż nigdzie może więcej niż w Lourdes nie czuje się człowiek zachęcony do modlitwy i do zapomnienia o sobie oraz do miłości. Widząc poświęcenie pielęgniarzy i błogi spokój chorych, stwierdzając braterstwo, łączące we wspólnym wezwaniu wiernych wszelkiego pochodzenia, obserwując żywiołowość skupienia i wolną od przeczulenia gorliwość klęczących przed grotą pielgrzymów, lepsi odczuwają urok życia bardziej całkowicie oddanego na służbę Bogu i swym braciom, mniej gorliwi nabierają świadomości swej ospałości i odnajdują drogę do modlitwy, bardziej zatwardziali grzesznicy i nawet niewierzący bywają często dotknięci łaską lub co najmniej, jeżeli są lojalni, nie pozostają niewrażliwi na świadectwo tego „mnóstwa wierzących mających jedno serce i jedną duszę". (Dz. Ap. 4, 32).

Samo jednak przeżycie, związane z kilkudniową pielgrzymką, nie wystarczy na ogół do utrwalenia w sobie w sposób niezatarty wezwania Maryi, nawołującego do istotnego duchowego nawrócenia. Zachęcamy również Pasterzy diecezji i wszystkich kapłanów do rywalizacji w gorliwości, aby pielgrzymki Stulecia korzystały z dobrego przygotowania, realizacji, a zwłaszcza z dni następnych możliwie najwięcej sprzyjających głębokiemu i trwałemu działaniu łaski. Powrót do gorliwej

praktyki sakramentów św., poszanowanie moralności chrześcijańskiej w całym życiu, wreszcie włączenie się do szeregów Akcji Katolickiej i różnych dzieł zalecanych przez Kościół — czyż nie pod tymi jedynie warunkami potężny napływ tłumów, przewidziany na rok 1958 do Lourdes, przyniesie — według zamierzeń samej Dziewicy Niepokalanej — owoce zbawienia tak konieczne dla współczesnej ludzkości.

Atoli osobiste nawrócenie pielgrzyma, jakkolwiek jest sprawą pierwszorzędnej wartości, nie może tu wystarczyć. Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, napominamy Was w tym Roku Jubileuszowym, byście wśród wiernych pieczy Waszej powierzonych wzbudzili zbiorowy wysiłek chrześcijańskiej odnowy społeczeństwa, odpowiadając w ten sposób na wezwanie Maryi. Oby zaślepione umysły oświecone zostały światłem prawdy i sprawiedliwości — nawoływał już niegdyś w czasie maryjnych Świąt Roku Jubileuszowego Pius XI — oby ci, którzy grzęzną w błędzie zostali sprowadzeni na właściwą drogę, oby sprawiedliwa swoboda została wszędzie Kościołowi przyznana, a okres zgody i prawdziwej pomyślności zapanował nad wszystkimi narodami. (List z dn. 10.1.1935, A. A. S. 1935, str. 7).

Otóż świat, który za dni naszych daje wiele słusznych powodów do dumy i nadziei, odczuwa również silną pokusę materializmu, na którą Poprzednicy Nasi i My sami często zwracaliśmy uwagę. Grozi się on również na skutek żądzy złota, której spustoszenia szerzą się w miarę rosnących przedsięwzięć współczesnych i która niestety narzuca tak wiele ograniczeń, ciążących na życiu narodów; przejawia się on w kulcie ciała, w nadmiernej pogoni za komfortem i w ucieczce od wszelkiej surowości życia, narzuca on pogardę dla życia ludzkiego, nawet tego, które się niszczy, zanim ujrzało światło dzienne; przejawia się on w niepohamowanej pogoni za przyjemnością, która w bezwstydny sposób wystawia się na widok i nawet usiłuje przez lekturę i widowiska uwodzić czyste jeszcze dusze, przejawia się on w obojętności wobec bliźniego, w egoizmie, który wyniszcza bliźniego, w krzywdzie, która pozbawia bliźniego należnych mu praw — słowem, w takim poglądzie na życie, który na wszystko patrzy pod kątem wyłącznie materialnego dobrobytu i ziemskich zadowoleń. „Duszo moja, mówił pewien bogacz, masz wiele dóbr złożonych na wiele lat; odpocznijże, jedz, pij, używaj. Ale Bóg rzekł doń: Szaleńcze, tej nocy zażądają duszy twej od ciebie".(Łk. 12, 19).

Do społeczeństwa, które w życiu publicznym zaprzecza często najwyższym prawom Boga, i które by kosztem duszy chciało pozyskać świat (Mk. 8, 36), zdążając w ten sposób do

zguby. Dziewica – Matka zwróciła się jakby z okrzykiem alarmu. Posłuszni Jej wezwaniu niech kapłani odważą się bez obawy głosić wszystkim wielkie prawdy zbawienia. Trwałe odrodzenie można w istocie rzeczy oprzeć jedynie na niezłomnych zasadach wiary, a urabianie sumienia ludu chrześcijańskiego jest obowiązkiem kapłanów. Podobnie jak Niepokalana, litująca się nad naszymi nędzami, lecz przenikliwie dostrzegająca nasze rzeczywiste potrzeby, przychodzi do ludzi, aby przypomnieć im o konieczności istotnych i poważnych zabiegów o religijne nawrócenie się, szafarze Słowa Bożego powinni z nadprzyrodzoną odwagą wskazywać duszom wąską drogę, która prowadzi do żywota (Por. Mt. 7, 14). Uczynią to nie zapominając o duchu słodyczy i cierpliwości, na jaki się w swej pracy powołują (Por. Mt. 7, 14), nie ukrywając jednak wymagań ewangelicznych. W szkole Maryi nauczą się po to jedynie żyć, by dawać światu Chrystusa, a jeśli tego zajdzie potrzeba, będą umieli z wiarą oczekiwać godziny Jezusowej i trwać u stóp krzyża.

Razem z kapłanami wierni powinni współpracować w tym wysiłku odrodzenia tam, gdzie każdego Opatrzność postawiła. Któż bowiem nie mógłby dla sprawy Bożej czegoś więcej niż dotychczas uczynić? Myśl Nasza zwraca się naprzód ku rzeszy dusz Bogu poświęconych, które oddają się w Kościele niezliczonym dziełom dobrej czynności. Śluby zakonne zobowiązują ich więcej niż innych do zwycięskiej walki pod egidą Maryi przeciwko rozpanoszeniu się na świecie nieumiarkowanych żądz swobody, bogactwa i zabawy; niechże owe dusze na wezwanie Niepokalanej przeciwstawią się naporowi zła skuteczną bronią modlitwy, pokuty, oraz triumfami miłości. Myśl Nasza wybiega również ku rodzinom chrześcijańskim, zaklinając je, by trwały w wierności ich niczym nie zastąpionemu posłannictwu w społeczeństwie. Niechże poświęcą się w tym roku jubileuszowym Niepokalanemu Sercu Maryi! Ten akt pobożności stanie się dla małżonków cenną pomocą duchową w praktykowaniu obowiązków czystości i wierności małżeńskiej; zachowa on w czystości atmosferę rodzinnego ogniska, w której wzrastają dzieci, co więcej, uczyni z rodziny, ożywionej maryjną pobożnością, żywą komórką odrodzenia społecznego i apostolskiego ducha. Zapewne i poza kołem rodzinnym stosunki zawodowe i obywatelskie otwierają przed chrześcijaninami, gorliwymi w pracy nad odrodzeniem społeczeństwa, szerokie pole działania. Zgromadzeni u stóp Dziewicy, posłuszni Jej napomnieniom, zwrócą naprzód sami na siebie wymagające spojrzenie i starać się będą wytępić we własnym sercu fałszywe mniemania i samolubne odruchy, lękając się zakłamanej ku Bogu miłości, która nie przejawiałaby się w czynnej dobroci,

okazywanej swym braciom (Por. I Jan 4, 20). Wyznawcy Chrystusowi wszystkich klas społecznych i narodowości będą dążyli do spotkania się w duchu prawdy i miłości w celu wyplenienia wzajemnych nieporozumień i podejrzliwości.

Jeśli jednak prawdą jest, jakto Nasi Poprzednicy i My sami z naciskiem podkreślaliśmy, że sprawa pokoju jest w człowieku naprzód sprawą moralną,bez odmiany i oczyszczenia serc, żadna reforma nie jest owocną, żaden układ trwałym. W tym roku jubileuszowym Dziewica z Lourdes przypomina to wszystkim ludziom.

A jeśli w swej troskliwości Maryja pochyla się z szczególną miłością nad niektórymi ze swych dzieci, czyż nie chodzi tu, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, o maluczkich, ubogich i chorych, których Jezus tak bardzo umiłował? Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was ochłodzę« – zdaje się wraz z Boskim Swym Synem mówić (Por. Mt 11, 28). Idźcie do Niej wy wszyscy, których wyniszcza nędza materialna, bezbronni wobec nieubłaganej surowości życia i obojętności ludzkiej; idźcie do Niej wy, którzy doznajecie smutku i doświadczeń moralnych; idźcie do Niej drodzy chorzy i słabi, których w Lourdes przyjmuje się z szczególną czcią jako cierpiące członki Pana Naszego–idźcie do Niej i uzyskajcie pokój serca, siłę do podołania obowiązkom dnia powszedniego i radość ze złożonej ofiary. Niepokalana Dziewica, która zna tajemne drogi łaski w duszach i cichą pracę nadprzyrodzonego zaczynu świata, wie, jaką w oczach Bożych jest cena waszych cierpień, złączonych z cierpieniami Zbawiciela. I one mogą się przemożnie przyczynić – nie wątpimy o tym – do chrześcijańskiego odrodzenia społeczeństwa, o co prosimy Boga za potężną przyczyną Jego Matki. Oby na dźwięk modlitwy chorych, maluczkich i wszystkich pielgrzymów z Lourdes Maryja zwróciła również macierzyńskie swe wejrzenie na tych, którzy mieszkają jeszcze zdala od jedynej owczarni Kościoła, by sprowadzić ich do jedności. Oby przeniosła swe wejrzenie na tych także, którzy szukają i odczuwają pragnienie prawdy, aby zaprowadziła ich do źródła wód żywych! Niech wreszcie wzrokiem swym obejmie niezmierzone kontynenty i szerokie krainy, gdzie, niestety jeszcze tak mało się zna Chrystusa i tak mało kocha, niech uzyska dla Kościoła, by zawsze młody, święty i apostolski cieszył się swobodą i radością pełnienia wszędzie tego, czego ludzie od niego oczekują.

»Czy zechciałabyś przyjść...« — odezwała się do Bernadetty Święta Dziewica. To skromne, niezmuszające zaproszenie

nie, skierowane do serca i delikatnie zachęcające do dobrowolnej, wspaniałomyślnej odpowiedzi, kieruje znów Matka Boża do swych synów Francji i świata. Nie narzucając się nalega, by dokonali poprawy swych siebie oraz by z wszystkich sił pracowali nad zbawieniem świata. Chrześcijanie nie pozostaną głusi na to wezwanie; pójdą do Maryi. Każdemu z nich pragnęlibyśmy na zakończenie tej Naszej Encykliki powiedzieć z św. Bernardem: »In periculis, in angustiis, in rebus dubiis Mariam cogita, Mariam invoca... Ipsam sequens, non devias; ipsam cogitens, non erras; ipsa tenente, non corruis; ipsa protegente, non metuis; ipsa duce, non fatigaris; ipsa propitia, pervenis...« (Hom. II super Missus est, PL 183, 70–71).

Wyrażamy nadzieję, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, że Maryja wysłucha waszą i Naszą prośbę. Błagamy Ją o to w to święto Nawiedzenia, nadające się do czczenia Tej, która raczyła przed stu laty nawiedzić Francję. Zapraszając was do śpiewania Bogu wraz z Dziewicą Niepokalaną Magnificat waszej wdzięczności, wypraszamy dla nas i Waszych wiernych, dla sanktuarium w Lourdes i jego pielgrzymów, dla tych wszystkich, na których spoczywa odpowiedzialność urządzenia uroczystości Stulecia, obfity zdrój łask, a jako rękojmię tego udzielamy wam z całego serca w duchu naszej trwałej i ojcowskiej życzliwości – Apostolskiego Błogosławieństwa.

Dane w Rzymie u św. Piotra, w uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, dnia 2 lipca 1957 r., Pontyfikatu Naszego roku dziewiętnastego.

PIUS PP. XII.

AKTA PRYMASA POLSKI

57.

TELEGRAM

J. Em. Kardynała M. Feltin, Arcybiskupa Paryża
z okazji obchodu stulecia objawienia Matki Bożej w Lourdes.

Jego Eminencja Kardynał Prymas Polski
WARSZAWA

Głęboko wzruszony zbiorowym wystąpieniem Episkopatu Polski, z okazji stulecia Objawienia się Matki Boskiej w Lourdes, wyrażam uczucia żywej wdzięczności, prosząc Niepokalaną Dziewicę, by błogosławiła wiernym Polski i Francji, zjednoczonym we wspólnej modlitwie podczas Roku jubileuszowego.

Kardynał Feltin.

58.

PRYMAS POLSKI Nr 561/57/P

Msza św. wieczorowa, ewentualnie, binacja w dniu 3 maja.

DECRETUM.

Vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, praesentibus litteris omnibus rectoribus ecclesiarum paroecialium et filialium eorumve vices gerentibus in territorio polono licentiam celebrandi die festo Beatae Mariae Virginis Reginae Poloniae (3 Maii) unam Missam horis vespertinis concedimus.

Insimul praefatis sacerdotibus facultatem binandi supradicta die, si necesse sit, benigne tribuimus.

Servatis ceteris de iure servandis

Datum Varsaviae, die 13 Februarii A. D. 1958.

(L.S.) (—) † Stefan Card. Wyszyński.

PRYMAS POLSKI Nr 1993/58/P.

59.

DYSPENSA
od obowiązku uczestniczenia we Mszy św.
i wstrzymania się od prac służebnych.

Na mocy szczególniejszych uprawnień, nadanych Nam przez Stolicę Apostolską, niniejszym przedłużamy na trzy lata ważność – udzielonej przez Ojca św.–dyspensy z dnia 5 marca 1951 r. Nr 1746/51/R i zwalniamy wszystkich wiernych w Polsce od obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i wstrzymania się od prac służebnych w następujące dni:

a) święto Matki Boskiej Gromnicznej,
b) Wniebowstąpienie Pańskie,
c) drugi dzień Zielonych Świąt,
d) dzień Apostołów św. Piotra i Pawła oraz
e) Niepokalane Poczęcie N.M.P.

Ważność powyższej dyspensy upływa w dniu 5 marca 1961 r.

Warszawa, dnia 15 marca 1958 r.

(L.S.) (–) † Stefan Kard. Wyszyński

60.

Ekshumowanie zwłok żołnierzy włoskich.

Sekretariat Prymasa Polski nadesłał do Kurii odpis pisma Ambasady włoskiej z 18 marca r.b. Nr 529, następującej treści:

»Ambasada Italii w Warszawie jest w trakcie ekshumowania zwłok wojskowych Włoskich, pochowanych w różnych miejscowościach Polski i przenoszenia ich na Cmentarz wojskowy Włoski na Bielanach (Warszawa).

Z wiadomości zebranych w czasie poszukiwań dokonanych celem odnalezienia miejsc, gdzie były pochowane zwłoki wojskowych Włoskich, odniosło się wrażenie, że poszczególni wojskowi Włoscy zostali także pogrzebani na cmentarzach parafialnych.

Ambasada Italii byłaby przeto niesłychanie wdzęczna Władzom Kościelnym, gdyby łaskawie zechciały dopomóc jej w tych poszukiwaniach i dostarczyły, w miarę możności, wykazy wojskowych Włoskich, pochowanych na cmentarzach parafialnych wraz z adnotacją danych miejscowości.

Składając z góry wyrazy wdzięczności za pomoc Władz Kościelnych, Ambasada Italii ma zaszczyt przesłać Sekretariatowi J. Em. Prymasa Polski wyrazy swego wysokiego poważania«.

— — — — — —

W związku z powyższym, zarządzamy i polecamy Księżom Proboszczom i Rektorom filii duszpasterskich: 1) aby dokładnie sprawdzili, czy i gdzie na terenie ich parafii znajdują się groby wojskowych włoskich; 2) aby szczegółowy wykaz, z podaniem imion i nazwisk pogrzebanych — najpóźniej do dnia 30 maja r.b. — przesłali do swych Księży Dziekanów.

Księży Dziekanów zaś obowiązujemy, aby — na dzień 15 czerwca r.b. — nadesłali do Kurii wykazy ze swych dekanatów, ewentualnie, o wyniku poszukiwań zawiadomili Kurię.

SIEDLCE, dnia 25 marca 1958 r.

† Ignacy Świrski bp

61.

Przekazanie Kościołowi zabytków archiwalnych

Sekretariat Prymasa Polski podaje do wiadomości następujący komunikat:

W dniu 31 marca br. Władze Państwowe przekazały Kościołowi cenne zabytki rękopiśmienne, zrabowane przez hitlerowców z Archiwum Kapituły Gnieźnieńskiej, a ostatnio rewindykowane przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych. Chodzi w danym wypadku o najstarsze rękopisy pergaminowe, jakie Kościół w Polsce przez dziewięć wieków pieczołowicie przechowywał, a mianowicie: Mszał św. Wojciecha (Codex aures z X wieku). Ewangeliarz Kruszwicki z XI wieku, manuskrypt Nowego Testamentu z IX wieku i Bulla papieża Innocentego II z 1136 roku.

Warszawa, dnia 31 marca 1958 r. Nr 2120/58/P.

62.

LIST PASTERSKI KSIĘDZA PRYMASA DO POLSKIEJ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ

na odnowienie Ślubów w dniu 3 maja 1958 roku

Drogie Dzieci Boże!
Polska Młodzieży Katolicka!

Masz odnowić dziś Jasnogórskie Ślubowanie Narodu Polskiego! Przed trzema wiekami po raz pierwszy król Jan Kazimierz przyrzekał Wielkiej Boga — Człowieka Matce, że cały Naród uzna Ją za Królowę Polski.

Postanawiał w Jej zwycięskie Imię rozpocząć odnowienie Narodu, w duchu sprawiedliwości dla wszystkich stanów i społecznej miłości chrześcijańskiej.

Przed rokiem cały Naród przyjął na siebie obowiązek duchowego odnowienia oblicza ziemi naszej. Chcemy to uczynić w ciągu Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu, aby w 1966 roku cała Polska, od piwnic do poddaszy, żyła w miłości Boga i ludzi.

Każde z Was, tu obecnych, jest Owocem wielkiej Miłości Boga — Ojca, którą przelał w serca Rodziców Waszych.

Tak powstało Wasze życie — najcenniejszy dar na tej ziemi.

Zawdzięczasz życie Twoje Bogu i ludziom. Jesteś ich dłużnikiem. Dług swój masz spłacać w wielkiej miłości Boga i ludzi!

Pomoże Ci w tym zadaniu Kościół, jako społeczność Miłości nadprzyrodzonej, wspierać Cię będzie Krzyż, Ewangelia i te Ślubowania.

Rozważcie to, że Polska dochodzi do Tysiąclecia swego chrześcijaństwa. W Ojczyźnie naszej od tysiąca lat stoi Krzyż, na ołtarzach składają Ofiarę Najświętszą. Ewangelia jest prze-

powiadana Narodowi. Nasi praojcowie dochowali przez tysiąc lat wierności Bogu, Ewangelii i Krzyżowi, Kościołowi i Pasterzom Jego.

Dziś oczy Narodu i Kościoła spoglądają na Was! To Wy przyjmiecie na swe ramiona, do swych umysłów i serc najdroższą spuściznę. To Wy poniesiecie dalej, w drugie Tysiąclecie, Ewangelię, Krzyż i Jego owoce.

I dlatego włączacie się w Śluby całego Narodu, jako jego spadkobiercy.

Okażesz, Droga Młodzieży, Bogu — Ojcu i Rodzicom wdzięczność za dary ciała. Przyrzekniesz dziś, że uszanujesz te dary, nie będziesz ich marnować w lenistwie, nietrzeźwości, niełądzie uczuć, pragnień i czynów. Zachowasz czystość i skromność, trzeźwość i panowanie nad złymi popędami.

Ślubować będziesz Bogu, że uszanujesz dary rozumu, woli i serca. Przyrzekniesz wielką sumienność i cierpliwość w pracy nad książką, by poznać całą prawdę, i tę z ziemi i tę z nieba.

Ślubować będziesz Chrystusowi wierność Krzyżowi i łasce, płynącej z Jego Ofiary. Czuwać będziesz nad tym, aby całe życie Twoje upływało w jedności z Kościołem uświęcającym. Nie pozwolisz, aby grzech oderwał Cię od Boga, skierował Cię przeciwko bliźnim.

Takie usposobienie wewnętrzne jest Ci potrzebne, gdy za chwilę odnawiać będziesz swoje młodzieńcze Ślubowanie Bogarodzicy Dziewicy. Matce Chrystusowej i Twojej Matce, Królowej świata i Polski Królowej.

Pośredniczka wszelkich łask, która za chwilę odbierze najlepsze Twoje uczucia i dobrą wolę, umocni Cię Łaskami z Krzyża Jej Syna i sprawi, że słowo Ślubowań stanie się ciałem godnego, chrześcijańskiego życia.

† Stefan Kardynał Wyszyński
PRYMAS POLSKI

Z ORDYNARIATU

63.

PROGRAM PRACY DUSZPASTERSKIEJ

w II roku wielkiej nowenny przed tysiącleciem chrztu Polski.

I. Cele i założenia ogólne.

1. Rok trwa od niedzieli 4 maja 1958 r. do niedzieli 3 maja 1959 r.

2. Będzie to „ROK ŁASKI" uświęcającej. W ramach duszpasterstwa rzesz — będziemy pracować programowo nad zapewnieniem należnej pozycji Łasce Bożej w życiu religijno-moralnym Narodu Polskiego. Rota ślubowania Jasnogórskiego tak o tym mówi: „Matko Łaski Bożej. Przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru Łaski jako źródła Bożego Życia. Pragniemy, aby każdy z nas żył w Łasce uświęcającej i był świątynią Boga, aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego, aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios, dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię — pod przewodem Kościoła Katolickiego do Ojczyzny wiecznej".

3. Jeżeli owocem wypełnionych Ślubowań ma być oczyszczenie, pogłębienie i nadanie ducha apostolstwa życiu katolików, to skuteczne duszpasterstwo Roku Łaski będzie miało przełomowe znaczenie dla Wielkiej Nowenny i dla stylu życia katolików w Polsce. Do dwu składników religijności, wiary i moralności — dojdzie wyraźniej i żywotniej trzeci — czynnik najszerzej pojętej Łaski Bożej, bez której bogactwo i chętliwość wiary człowieka oraz jego niezaprzeczony idealizm moralny — okazują się w życiu dziwnie słabe, mało owocne — a w chwilach próby postawa moralności zupełnie zawodzi.

4. Może po raz pierwszy w historii chrześcijaństwa w Polsce — teraz otwieramy się na pełnię nadprzyrodzoności, — wypowiadamy swe: „Przyjdź Duchu św." Naród Katolicki, który dotąd, raczej sięgał po łaskę posiłkową, jako moc wyzwalającą z opresji, a nie cenił sobie stanu łaski poświęcającej, jak również łaski posiłkowej w mozolnej drodze człowieka ku własnemu uświęcaniu, w najbliższym roku ma zdobyć właściwy na Łaskę Bożą pogląd i otworzyć przed nią wszystkie drogi swego życia.

5. Na centralne miejsce polskiej religijności wejdzie sprawa dziecięctwa Bożego, świętości pierworodnej, odkupienia Chrystusowego, dobrego czynu, cnoty, świętości, Kościoła jako nadprzyrodzonej społeczności odkupionych. Lepiej zostanie pojęte cierpienie, wysiłek, ofiara do granic bohaterstwa w służbie sprawy Bożej na ziemi. Naród poczuje się na tyle umocniony Łaską, iż stawi skutecznie czoło demoralizacji na odcinku ogólnej swawoli, postawy społecznej, rozwiązłości i alkoholizmu.

II. Uwagi metodyczne.

1. Sprawa „Łaski Bożej" — jako zadanie duszpasterstwa — ma być realizowana w zakresie poznania i przeżycia. Jest to najpierw wielkie zadanie katechizacji, począwszy od Duchowieństwa poprzez Zakony — aż do rzesz Wiernych.

I na to nastawić trzeba wykłady, konferencje, rekolekcje, dni skupienia. One to mają przynieść ubogacenie i pogłębienie wiedzy o łasce i jej zadania w sprawach ludzkich.

2. W dziedzinie wiedzy najwięcej przyjąć i przekazać mogą duchowieństwo i zakony. Trzeba wiele czynić dla grup inteligencji starszej i młodej.

3. Ponieważ nie za wiele można liczyć na wydawnictwa książkowe o łasce, prasa katolicka powinna stale rozwijać ten temat.

4. W dziedzinie przeżyć duszpasterstwo poprowadzi wiernych do źródeł łaski (Msza św., modlitwa, umartwienia, sakramentalia). Nie będzie tu chodzić o pomnożenie dewocji, lecz o zespolenie w społeczność żyjących w stanie łaski katolików, którzy zrosną się w Bogu „w ziemię świętą", do cichej, nadprzyrodzonej walki z „ziemią grzeszną".

5. W tej pracy duszpasterskiej zwrócimy głównie uwagę na dzieci i młodzież. Pracować będziemy stanowo.

6. Ponieważ Duchowieństwo i Zakony przedstawiają potężną siłę nadprzyrodzoną — te stany wypełnią wiernie słowa roty Ślubowania: „Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga".

7. Patronką duszpasterstwa w „Roku Łaski" będzie „Matka Boża, Matka i Pośredniczka Łaski Bożej".

III. Środki duszpasterskie.

1. Odnowienie Ślubowań w parafiach w niedzielę, dokona się 4 maja, według podanej instrukcji.

2. Katechizacja o łasce. Niedzielną jej formą, która przecież nie wystarczy, będą obowiązujące kazania niedzielne i inne, ustalone przez Episkopat. Dojdą czytania majowe.

Katechizacja szkolna poświęci łasce wiele uwagi.

Katechizacja pomoże wiernym zrozumieć, że bez łaski poświęcającej i posiłkowej człowiek nie osiągnie pełni życia i zdolności działania.

3. Duszpasterstwo sakramentalne. Należy je rozwinąć i umocnić. Nie można go zawęzić do samej spowiedzi i Eucharystii. Do życia sakramentalnego zwrócimy głównie dzieci i młodzież.

Kapłani poprawią miejsce chrzcielnicy w kościele, gdyż nierzadko stoi na miejscu poślednim i nisko.

W czasie każdego ślubu przemówią w tym roku do nowożeńców o łaskach małżeństwa. Z pomocą sióstr zakonnych

i apostołów świeckich usuną zaniedbania w przyjęciu chrztu św. i małżeństwa. Szczególnie głęboko i w duchu nadprzyrodzonym kapłani i rodzice przygotowują w tym roku I Komunię św. Uwolnią ją — jak i chrzty — od nadmiaru świeckich okoliczności, przesady w stroju. Po I Komunii św. naprowadzą odrazu dzieci na częstą Komunię św. Gorliwie i pilnie poprowadzimy do Komunii św. młodzież na Wielkanoc, na św. Stanisława Kostkę, w jeden z odpustów parafialnych.

4. Misje i rekolekcje otwarte. Celebransi, misjonarze, spowiednicy będą mieli na uwadze naukę o Łasce i życie w Łasce.

5. Rekolekcje zamknięte i dni skupienia. „Rok Łaski" skłoni nas do ich urządzenia i wliczenia do stałych środków duszpasterstwa w diecezjach. One są bowiem drogą do rozumienia łaski i życia nią.

Zauważmy, że wierni, nie znajdując czasu na „dni", proszą nas o „Godziny skupienia".

6. Pielgrzymki. Na Jasną Górę pójdą ogólnopolskie pielgrzymki stanowe. Terminy ich zostaną podane. Powinny być tak organizowane i prowadzone, by pielgrzymi czuli się w atmosferze łaski i po nią na Jasną Górę dążyli. Usuńmy laicyzm pielgrzymek. Radzi się dekanatom, aby jeden z odpustów parafialnych przeznaczyły na pielgrzymkę młodzieży dekanatu, urządzoną w ramach przeżycia „Łaski Bożej". Może to wpłynąć dobrze na uszlachetnienie obyczajów dziewcząt i chłopców, na które powszechnie narzekamy. Pielgrzymka trwa od g. 9 do 16. Tematem nauk może być „Dobre zachowanie się dziecka Bożego wobec bliźnich".

7. Pomoce ilustracyjne. Plakaty, afisze, hasła, przezrocza itp.

8. Dalsze upowszechnianie Pisma św., Mszału, tekstu ślubowań.

IV. Momenty i okresy większych prac.

1. W chronologicznym układaniu pracy należy iść za tematyką kazań, które przyniosą: Biblioteka Kaznodziejska i Ambona Współczesna.

2. Więcej pracy należy włożyć w przeżycia parafialne i stanowe w dni i okresy: a) 4 maja, b) Boże Ciało, c) Oktawę Zesłania Ducha św., d) Pierwsza Komunia św., e) Adwent, f) Niepokalane Poczęcie N. M. P., które będzie „Świętem Łaski", g) Boże Narodzenie, h) W. Post, i) Święcenie alumnów Diecezji.

V. Zachęta.

Duchowieństwo wypracowało i przeżyło wspaniałe uroczystości Ślubowań w dn. 26.VIII.56 r. i w dn. 5.V.57 r. Doświadczyło później, jak trudno było wypełniać hasło I Roku Wielkiej Nowenny, jakich trzeba było pouczeń, sugestii i pomocy Wydziału Duszpasterstwa Kurii. Jedne dekanaty i parafie pracowały dobrze. W innych ani na codzień, ani w niedzielę, niczym nie zaznaczyło się duszpasterstwo Wielkiej Nowenny. A przecież możemy wyznać, że w niejednej duszy przybyło wiary w Boga, Chrystusa i Jego Kościół. Ewangelia Chrystusowa zaszła tam, gdzie jej nie było, przeniknęła i zamieszkała na stałe w niejednym domu, a nawet i teczce czy torbie.

Do trudnego duszpasterstwa „Roku Łaski" przystępujemy z większym doświadczeniem rzeczy udanych i nieudanych, możliwych i niemożliwych. Zamierzając dźwigać siebie i Naród w świat Boży, ufamy najpierw samej Łasce, ufamy Polsce Katolickiej, którą chcemy w tym roku rozmodlić.

Powołani przez Stwórcę do wielkości, silimy się ulepić ją z tworów ludzkiego geniuszu nauki, techniki. Ten zryw do wielkości czujemy i na naszej ziemi. Doceniamy go. Lecz i jego zdobycze są za małe, by nakarmić dzieci polskiej ziemi. Czują się one głodne. „Rok Łaski" daje nam możliwości, by dusze polskie przeżyły „wielkość Boga" w Jego nadprzyrodzonych darach, ujrzały wizję prawdziwie wielkiego człowieka XX wieku — człowieka świętego.

64.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

na Odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu w parafiach w dn. 3 i 4 maja 1958 r.

A. Pierwszy rok Wielkiej Nowenny przed Millenium kończy się 3 maja b.r. i w tymże dniu poświęconym czci Matki Bożej Królowej Polski rozpoczyna się drugi rok Nowenny, poświęcony pracy nad doprowadzeniem całego Narodu Polskiego do stanu Łaski uświęcającej.

Uroczystością kończącą rok ubiegły i rozpoczynającą nowy jest odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu we wszystkich parafiach. Uroczystość ta przypada w roku bieżącym w najbliższą niedzielę po 3 maja, t.j. w dniu 4 maja. Celem udostępnienia wszystkim parafiom wzięcia udziału w Odnowieniu Ślubów, młodzież Śluby swoje odnowi w dniu 3 maja

wieczorem, starsi zaś i dzieci w niedzielę 4 maja podczas Mszy św. przedpołudniowych.

Zasadą ogólną jest:

1) dobre przygotowanie parafii przez nauki i nabożeństwa, poczynając od 1 maja i przez zapowiedziane Odnowienia w niedziele kwietniowe po Wielkanocy;

2) doprowadzenie wiernych do jak najliczniejszego korzystania w tych dniach z Sakramentu Pokuty i Eucharystii;

3) wykorzystanie następcze w całorocznej pracy duszpasterskiej odnowionych Ślubów;

4) przygotowanie świątyni przez odpowiednią estetyczną dekorację wnętrza jak również frontu kościoła czy też wieży kościelnej — w tym ostatnim wypadku wskazane jest użycie flag o barwach maryjnych;

5) jeśli w ołtarzu głównym nie może być umieszczony obraz Matki Bożej Częstochowskiej, należy takowy ustawić na oddzielnym wyniesieniu obok tegoż ołtarza głównego;

6) ozdobienie i odnowienie kaplic i figur Matki Bożej na terenie parafii;

7) nabożeństwo i odnowienie Ślubów nie powinno trwać ponad godzinę i kwadrans;

8) poza nabożeństwem majowym nie ma Wystawienia Najśw. Sakramentu,

B. Przebieg szczegółowy uroczystości Odnowienia Ślubów ma być następujący:

I. Młodzież w dniu 3 maja.

1. Młodzież zarówno szkolna, jak i pozaszkolna od lat 15 oraz akademicka odnawia Śluby w dniu 3 maja wieczorem na Mszy św. odprawionej specjalnie dla młodzieży za pozwoleniem miejscowego Ordynariusza. Wyjątkowo — gdy będą przeszkody — młodzież odnawia Śluby analogicznie wieczorem w dn. 4 maja. Zasadniczo nie należy tej Mszy św. łączyć z nabożeństwem majowym.

2. W czasie Mszy św., po Ewangelii kapłan w krótkiej adhortacji wprowadzi młodzież w istotę samych Ślubów Narodu i wskaże na konsekwencje moralne z nich płynące, odczyta List Pasterski do młodzieży (*ob. wyżej, str. 127*) i wspólnie z młodzieżą odnowi Śluby według tekstu następującego:

Wielka Boga-Człowieka Matko.
Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo.
Królowo świata i Polski Królowo.

Gdy upłynęły trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałaś Królową Polski, oto my, Młodzież Polska parafii

Dzieci Narodu Polskiego i Twoje Dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, w drugim roku Wielkiej Nowenny Duszpasterstwa przed Tysiącleciem Chrztu Polski, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ożywiały ongiś Ojców naszych.

Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki naszej wierności Bogu i Kościołowi Chrystusowemu — wieki wierności szczytnemu posłannictwu Narodu obmytego w wodach Chrztu św.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnienia serc i porywy woli.

Królowo Polski, Odnawiamy dziś śluby Przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królowę Narodu Polskiego uznajemy.

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Młodzież mówi: Królowo Polski, przyrzekamy.

Matko Łaski Bożej. W roku Duszpasterstwa poświęcanego życiu Bożemu w polskich sercach przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski jako źródła Bożego życia. Pragniemy, aby każdy żył z nas w łasce uświęcającej i był świątynią Boga, aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego, aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios, dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię — pod przewodem Kościoła Katolickiego — do Ojczyzny wiecznej.

Młodzież mówi: Królowo Polski, przyrzekamy.

Zwierciadło Sprawiedliwości. Wsłuchując się w odwieczne tęsknoty narodu, przyrzekamy Ci kroczyć za Słońcem Sprawiedliwości, Chrystusem, Bogiem naszym.

Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w Ojczyźnie naszej wszystkie dzieci Narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku.

Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem Domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

Młodzież mówi: Królowo Polski, przyrzekamy.

Zwycięska Pani Jasnogórska. Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości.

Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

Młodzież mówi: Królowo Polski, przyrzekamy,

Królowo Polski. Ponawiamy śluby Ojców naszych i przyrzekamy, że z wszelką usilnością umacniać i szerzyć będziemy w sercach naszych i w polskiej ziemi cześć Twoją i nabożeństwo do Ciebie, Bogarodzico Dziewico, wsławiona w tylu świątyniach naszych, a w szczególności w Twej Jasnogórskiej Stolicy.

Młodzież mówi: Królowo Polski, przyrzekamy.

Przyjm nasze młodzieńcze przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż przed oblicze Boga w Trójcy Świętej Jedynego. W Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko co miłujemy w Bogu.

Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do Bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia Sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego. A m e n.

3. Po odnowieniu Ślubowania odśpiewać dwie strofki »My chcemy Boga«.

4. W czasie Mszy należy śpiewać znane młodzieży pieśni maryjne, albo z młodzieżą Mszę św. recytować.

5. Na zakończenie pieśń »Z dawna Polski Tyś Królowa«

6. W miarę możliwości przygotować teksty odnawianych Ślubów i dać do ręki młodzieży.

II. D z i e c i w d n i u 4 m a j a.

1. Dzieci do lat 14 odnawiają Śluby w niedzielę podczas Mszy św. szkolnej tak, jak w roku poprzednim 1957.

2. Po kazaniu wprowadzającym w drugi rok Wielkiej Nowenny, zwłaszcza wyjaśniającym, co to znaczy częsta Komunia św. a przynajmniej kilka razy w roku, (np. początek roku szkolnego, Boże Narodzenie, rekolekcje, zakończenie roku szkolnego, I Piątki w miesiącu) i podającym praktyczne wska-

zania wystrzegania się grzechu ciężkiego, by nie tracić łaski, kapłan zwraca się do dzieci:

K. Dzisiaj tak, jak w roku poprzednim, we wszystkich parafiach w całej Polsce wszyscy klęczą przed Obrazem Matki Najświętszej i odnawiają przed Obliczem Królowej naszej swoje Śluby. Klęknijcie i wy dzieci drogie, aby razem wspólnie powiedzieć Matce Bożej, że Ją kochacie, że pamiętałyście o przyrzeczeniu jakie złożyłyście w zeszłym roku i że z Jej pomocą chcecie i w tym roku pracować nad sobą, aby stać się dobrymi ludźmi dla Boga i dla Ojczyzny.

Dzieci klęczą.

Bądź pozdrowiona Maryjo, łaski pełna, nasza Matko i Królowo naszego Narodu.

Razem z rodzicami naszymi i ze wszystkimi Polakami oddajemy się Tobie pod opiekę na Twoją służbę. Choć jeszcze jesteśmy mali i siły nasze są słabe, chcemy jednak i my pomóc do tego, aby cała Polska była święta i bez grzechu, aby była prawdziwym Królestwem Twego Syna Pana Jezusa i Twoim, Królowo Polski. Dlatego przyrzekamy często przyjmować Pana Jezusa w Komunii św. i uczynić Swoje serce Jego Królestwem.

Dzieci wstają, stają w postawie na baczność i powtarzają następujące przyrzeczenia:

K. Czy przyrzekacie przynajmniej kilka razy w ciągu roku przyjąć Komunię św.?

Dz. Przyrzekamy

K. Czy przyrzekacie unikać grzechu ciężkiego?

Dz. Przyrzekamy.

K. Czy przyrzekacie strzec się nieczystych myśli, słów i uczynków.

Dz. Przyrzekamy.

K. Czy przyrzekacie uczestniczyć w każdą niedzielę we Mszy św?

Dz. Przyrzekamy.

K. Dzieci drogie teraz wspólnie poprosimy Matkę Bożą, by pomagała Wam zawsze w wypełnianiu waszego Ślubowania (wszyscy razem *Pod Twoją obronę...*).

3. W czasie Mszy św. pieśni maryjne znane dzieciom albo recytacja Mszy św.

4. Po nabożeństwie pieśń: »Pozdrowiona bądź Maryjo od ludzi« albo dwie strofki »My chcemy Boga«.

5. Przygotować teksty przyrzeczenia składanego przez dzieci i takowe dać im do ręki.

III. Starsi w dniu 4 maja.

1. Starsi odnawiają Śluby w grupach stanowych na Mszy św. przedpołudniowej. Łączenie mężczyzn i niewiast dopuszczalne jest tylko w tych parafiach, w których nie można rzeczywiście ślubowania przeprowadzić stanowo.

Godziny nabożeństw można dostosować do grup stanowych, odstępując w tym dniu od zwykłych ustalonych terminów.

2. W czasie Mszy św., po Ewangelii odczytać należy List Pasterski Episkopatu *(ob. niżej, str. 153)*, po którym następuje wspólne odnowienie Ślubów według tekstu:

Wielka Boga Człowieka Matko.

Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo,

Królowo świata i Polski Królowo,

Gdy upłynęły trzy wieki od radosnego dnia, w który zostałaś Królową Polski, oto my *(kobiety, mężczyźni, parafianie)* parafii ..... , dzieci Narodu Polskiego i Twoje Dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą w drugim Roku Wielkiej Nowenny Duszpasterstwa przed Tysiącleciem Chrztu Polski, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ongiś ożywiały Ojców naszych.

Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki wierności Bogu i Kościołowi Chrystusowemu — wieki wierności szczytnemu posłannictwu Narodu, obmytego w wodach Chrztu św.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnienia serc i porywy woli.

Królowo Polski. Odnawiamy dziś śluby Przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królowę Narodu Polskiego uznajemy.

Przyrzekamy uczynić wszystko co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym i społecznym.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy,

Matko łaski Bożej. W roku Duszpasterstwa poświęconemu życiu Bożemu w polskich sercach, przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski, jako źródła Bożego życia.

Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga, aby cały Naród żył bez grzechu cięż-

kiego, aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios, dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię, pod przewodem Kościoła Katolickiego, do Ojczyzny wiecznej.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady, Przyrzekamy Ci z oczyma utkwionymi w Żłobek Betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia,

Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski również mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkiego życia i za najcenniejszy skarb Narodu.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Matko Chrystusowa i Domie Boży. Przyrzekamy Ci stać na straży nierozerwalności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego, aby w nim życie Polaków było bezpieczne.

Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach Królowanie Syna Twego Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca Dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec Prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych.

Przyrzekamy Ci wychować nowe pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Zwierciadło Sprawiedliwości. Wsłuchując się w odwieczne tęsknoty Narodu, przyrzekamy Ci kroczyć za Słońcem Sprawiedliwości, Chrystusem, Bogiem naszym.

Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w Ojczyźnie naszej wszystkie dzieci Narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku.

Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem Domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Zwycięska Pani Jasnogórska. Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrastwu, pijaństwu i rozwiązłości.

Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Królowo Polski. Ponawiamy śluby Ojców naszych i przyrzekamy, że z wszelką usilnością umacniać i szerzyć będziemy w sercach naszych i w polskiej ziemi cześć Twoją i nabożeństwo do Ciebie, Bogarodzico Dziewico, wsławiona w tylu świątyniach naszych, a szczególnie w Twej Jasnogórskiej Stolicy.

Wszyscy mówią: Królowo Polski, przyrzekamy.

Przyjmij nasze przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż przed Obicze Boga w Trójcy Świętej Jedynego. W Twoje Dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu.

Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do Bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia Sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego. A m e n.

3. Bezpośrednio przed i po Ślubowaniu odegrać tam, gdzie to możliwe, Hejnał Jasnogórski. Po Ślubowaniu przez chwilę biją dzwony, a wierni śpiewają dwie strofki »My chcemy Boga«.

4. Podczas Mszy św., jeśli nie ma możliwości śpiewania części mszalnych po gregoriańsku, należy śpiewać znane pieśni maryjne lub według porządku: Ministrantura, Gloria (Serdeczna Matko), Lekcja i Ewagelia — odczytanie właściwego tekstu. Credo. Ofiarowanie (Pod Twoją obronę), Sanctus (Upadnij na kolana). Po przeistoczeniu (Niech dziś z naszych serc i dusz), Komunia św. (U drzwi Twoich). Można zaśpiewać zakończenie Litanii: 3 razy Baranku Boży... Błogosławieństwo kapłana (Pobłosław Jezu drogi).

5. Po Mszy św., gdzie to jest możliwe, odbywa się procesja maryjna ślubowanego stanu, z obrazem Matki Bożej dookoła kościoła. W procesji bierze udział tylko Krzyż i obraz Matki Bożej Częstochowskiej, innych emblematów nie należy nieść, mają brać udział dzieci z bieli i ministranci. Niosący obraz zmieniają się co pewien czas. Podczas procesji śpiewane są znane w parafii pieśni maryjne, uprzednio przygotowane i zaplanowane. Na cmentarzu kościelnym ustawia

się cztery postumenty dla ustawienia obrazu (jeśli to jest niemożliwe można tylko zatrzymać się, a obraz zostaje na ramionach niosących).

Przed I stacją kapłan przypomina hasło pierwszego roku Wielkiej Nowenny — »Wierność Bogu« — w odpowiedzi lud wyznaje wiarę, mówiąc lub śpiewając »Wierzę w Boga«.

Przed II stacją kapłan przypomina hasło: »Wierność Krzyżowi, Ewangelii». W odpowiedzi lud ponawia obietnice Chrztu św. (można wykorzystać tekst z Wielkiej Soboty).

Przed III stacją kapłan przypomina hasło: »Wierność Kościołowi i Jego Pasterzom« — w odpowiedzi lud śpiewa »Nie rzucim Chryste świątyń Twych« lub »Weź w Swą opiekę nasz Kościół św.«

Przed IV stacją kapłan wprowadza w hasło nowego roku Wielkiej Nowenny »Wierność łasce« — w odpowiedzi lud chóralnie powtarza za kapłanem przyrzeczenia (najpierw mówi głośno kapłan, a potym powtarza lud):

»Matko Łaski Bożej — przyrzekamy Ci — strzec w każdej duszy polskiej — daru Łaski — pragniemy — aby każdy z nas — żył w łasce uświęcającej — i był świątynią Boga — aby cały Naród — żył bez grzechu ciężkiego. Śpiew: »Za Twe łaski dziękujemy«.

Powrót do kościoła — śpiew »Boże coś Polskę«.

6. W parafiach, w których procesja nie może się odbyć po Mszy św. w godzinach przedpołudniowych, należy procesję zorganizować po południu, np. po nabożeństwie majowym i wtedy będzie to procesja ogólna, a nie stanowa. Porządek taki, jak podano w punkcie 5-ym.

7. Przed uroczystością odnowienia Ślubów należy tam, gdzie to potrzebne, zaopatrzyć wiernych w teksty Ślubowań i przygotować odnośne pieśni.

65.

I. Tematy kazań niedzielnych i świątecznych.

(Ob. Wiad. D. Podl., Nr 3, str. 104-112).

OKRES II.

10. Niedz. VI po Ziel. Świątkach — 6 lipca 1958 r.

Temat: Skąd możemy czerpać Bożą łaskę?

Tok myślowy: »Żal mi ludu...« Więc mnożył chleby, aby wszyscy mogli żyć. Bóg daje chleb, żeby człowiek miał życie przyrodzone. Bóg też tylko jest w stanie dać pokarm nadprzyrodzony. Bożego chleba nie zabraknie. Jeszcze

ułomki zostaną. Starczy dla wszystkich. Bożej łaski starczy dla wszystkich. Pomocą w jej uzyskaniu są sakramenty. One nam dają życie nadprzyrodzone. To są źródła pełnego życia w człowieku.

11. Niedz. VII po Ziel. Świątkach — 13 lipca.

Temat: Co sprawiają w nas Sakramenty?

Tok myślowy: »Z owocu ich, poznacie je«. Sakramenty żywych i umarłych... Te, które wyciskają charakter. Co to jest charakter sakramentalny. A celem tego wszystkiego jest, aby człowiek żył w łasce Bożej. Celem — nie jest samo tylko przyjęcie sakramentu.

12. Niedziela VIII po Ziel. Świątkach — 20 lipca.

Temat: Materia i forma Sakramentów.

Tok myślowy: »Zdaj sprawę z włodarstwa twego«. Powiedz, jak korzystałeś z sakramentów, czyś zabiegał o Bożą łaskę? Bo czyż jest coś łatwiejszego do otrzymania? Woda, oliwa, gest, słowo. Jak światło i jak powietrze — tak bliskie i łatwe do otrzymania. Jak jest ze mną? Co jest potrzebne, by przyjęcie Sakramentu było ważne i owocne?

13. Niedziela IX po Ziel. Świątkach — 27 lipca

Temat: Liturgia Sakramentów.

Tok myślowy: »Ilekroć chciałem cię zgromadzić,. jak kokosz kurczęta«. — Sakramenty udzielane są publicznie... Sprawa Sakramentów, a więc sprawa łaski — to nie jest prywatna sprawa człowieka. Obok pożytków jakie odbiera przyjmujący, są i inne, które odbiera cała społeczność, np. nawrócenie się jednostki przyczynia się do zdrowia całego organizmu Kościoła. Krótkie przykładowe wyjaśnienie treści głównych obrzędów przy udzielaniu Sakramentów.

14. Niedziela X po Ziel. Świątkach — 3 sierpnia

Temat: Modlitwa dopomaga człowiekowi do życia Bożego.

Tok myślowy: »Dwóch ludzi poszło, aby się modlić». Modlitwa i jej rodzaje. Modliwa chroni życie łaski w nas, wyprasza je i umacnia. Modlitwy Kościoła nad ludźmi: dziećmi, starcami, chorymi....

15. Niedziela XI po Ziel. Świątkach—10 sierpnia.

Temat. Błogosławieństwa i poświęcenia.

Tok myślowy: Kościół ciągle powtarza za Chrystusem: »Elfetha« otwórz się. Otwórz się duszo na przyjęcie

łaski Bożej. Jezus błogosławi i Kościół to czyni. Błogosławi i człowieka i wszystkie jego sprawy. Człowieka i jego dobro. Cel jest jeden: aby człowiek żył w łasce Bożej i w tej łasce wzrastał. Sakramentalia przypominają sakramenty, ale działają inaczej (ex opere operantis Ecclesiae).

Zachęta do korzystania z Sakramentaliów.

16. Niedziela XII po Ziel. Świątkach—17 sierpnia.

Temat: Sakramentalia służą człowiekowi od urodzenia do śmierci i grobu.

Tok myślowy: »Miłosierny samarytanin«. Kościół odnosi się do każdego z nas, jak ten miłosierny człowiek. Kościół nam służy. Na każdą okoliczność życia śpieszy z pomocą. Ileż to jest tych sakramentaliów. Woda w kropielnicy, obraz Matki Bożej czy jakiegoś świętego, różaniec czy szkaplerz, gromnica, popiół, palma i t. p. Byle tylko każdy z nas żył w Bożej łasce.

17. Niedziela XIII po Ziel. Świątkach—24 sierpnia.

Temat: Wywody: post nuptias et post partum,

Tok myślowy: »Czyż nie dziesięciu jest oczyszczonych«. Kobiety często nie rozumieją tego obrzędu. Podać teksty i ceremonie. (Jak pokarm matki przez pierwsze trzy miesiące karmienia zabezpiecza przed zakażeniem dziecię, tak i wywód ma zabezpieczyć i dziecię i matkę od utraty łaski Bożej).

18. Niedziela XIV po Ziel. Świątk. — 31 sierpnia

Temat: Rozpoczynamy rok szkolny od błogosławieństwa.

Tok myślowy: »Nie możecie Bogu służyć i mamonie«... Bóg albo szatan. Wprowadźmy Boga do dusz dziecięcych. Na ten początek roku szkolnego Kościół błogosławi nam dzieci. Kościół często błogosławi dzieci—tę wiosnę wiosny naszej. Wyliczyć... Musimy zadbać, aby nasze dzieci od nas dorosłych uczyły się, jak trzeba żyć Bogiem i po Bożemu.

II. Tematy nauk niedzielnych dla młodzieży.

6.VII.1958 r. W jaki sposób Sakramenta udzielają łaski?

1. Luter (budzą wiarę w Chrystusa i w odpuszczenie grzechów) Wiara, a nie znak sakramentalny jest przyczyną łaski od Boga otrzymanej.

2. Kościół: sam sakrament jako narzędzie w ręku Boga sprowadza łaskę Znak zmysłowy uprzystępnia zrozumienie łaski i jej skutków.

3. Bóg udziela łaski, o ile nie stawiamy przeszkód.

13.VII.1958 r. Obiektywna wartość Sakramentów.

1. a) Istnieją ateiści odznaczający się wysokim poziomem moralnym.
   b) Istnieją katolicy, żyjący występnie, chociaż przystępują do Sakramentów św.
2. a) Przyczyna nie w sakramentach, ale w braku właściwej dyspozycji u przyjmującego.
   b) Sakramenta nie czynią nikogo mechanicznie świętym, ale tylko umożliwiają i dopomagają.
3. a) Dobre przygotowanie się do przyjęcia Sakramentów św.
   b) Współpraca z łaską Bożą.

20.VII.1957 r. Dlaczego nie korzystasz z Sakramentów?

I. 1) Wierzysz, że dają pomoc.
   2) Łatwo są dostępne.
II. 1) Brak pełnego zrozumienia.
   2) Wstyd.
   3) Niewiara w siebie.
   4) Obawa przed obowiązkiem wysiłku.
III. Praktyka pierwszych piątków.

27.VII.1958 r. Czy przyjmowanie Sakramentów jest tylko prywatną sprawą jednostki?

1. Każdy człowiek tkwi w Kościele (wspólnie z innymi tworzy mistyczne Ciało Chrystusa).

2. Kościół jest zainteresowany stanem duchowym i rozwojem świętości w tych, którzy są jego cząstkami.

3. Poczucie odpowiedzialności za Kościół. Organizm cały nie może być zdrowy, jeśli nie są zdrowe jego części.

3.VIII.1958. Czy jest miejsce w Kościele na moją indywidualność, osobowość?

1. Należę do jedności Kościoła. Idę drogą wytkniętą przez Kościół. Wspólnie z innymi uczestniczę w Ofierze Mszy św. Czy w ten sposób w jedności Kościoła nie gubi się moja osobowość, czy nie zatraca się moja indywidualność.

2. Bóg nie chce tej zatraty.

a) każdy będzie osobiście przez Boga sądzony i nagrodzony.

b) różne są formy realizowania świętości (stąd taka rozmaitość świętych).

3. Na wspólne z całym Kościołem przeżycia (Msza św.) przynosić masz własny dar.

10.VIII.1958 r. Co to znaczy, że sakramentalia działają »ex opere operantis Ecclesiae«?

1. Działanie Sakramentów »ex opere operato«.

2. »Ecclesia operans«.

a) są członki w Kościele chore, obumarłe, które nie działają na fundamencie łaski Boże, udzielonej przez Kościół.

b) są członki żywe, które korzystają z łaski Bożej i tworzą świętość Kościoła »thesanrum Ecclesiae«.

3. Twoja świętość jest też wkładem do «thesaurum Ecclesiae«.

17.VIII.1958 r. Jakie prawdy przypominają nam poświęcenia rzeczy?

1. »Wszystko co Bóg uczynił jest dobre« Dlatego Kościół wszystko święci. Każdą rzecz materialną. Materia nie jest zła. Jej użycie może być złe, bo zło jest w woli człowieka.

2. Miłującym Boga wszystko pomaga do zbawienia: wszystko nam jest dane po to, by nas prowadziło do Boga. Każda drobna rzecz jest ważna, gdy miłość nadaje jej wartości (grosz wdowi).

3. I poświęcone rzeczy przypominają ci więc o tym, co jest najważniejsze — o miłości.

24.VIII.1958 r. Nowe życie dla Kościoła.

1. Jaki sens błogosławieństwa po ślubie i po urodzeniu dziecka. Po co: jeżeli był sakrament małżeństwa.

2. »Ecclesia operans« wchodzi w życie człowieka, przypomina człowiekowi: nowe życie dla Kościoła, zacząłeś nowe obowiązki, nowe formy dopełnienia cierpień Chrystusowych.

3. Dziecko — nowe życie dla Boga i Kościoła. Obowiązek wychowania religijnego — Kościół o tym ci przypomina, w tym ci dopomaga.

31.VIII.1958 r. W każdej chwili wybierać muszę (J. Lisert).

1. Szatę otrzymaną na chrzcie trzeba zanieść nieskalaną na Sąd — obowiązek ciągłej pracy, walki, ciągłego wyboru

dobra i zła, wobec pokus, okazji do grzechu, złych skłonności. Wszystko jest dobre, szatan wszystkiego może użyć dla zła.

2. Nowy rok szkolny — nowy etap życia. Nowe trudności: nawet nauka, wiedza może być wykorzystywana do złych celów, mimo, że wiedza może prowadzić tylko do Boga, o ile jest prawdziwa.

W nowym etapie — konieczność nowych wyborów: dobra czy zła.

3. Zastanów się na początku nowego roku przy Mszy św. na rozpoczęcie roku szkolnego — jakie widzisz trudności, jak je będziesz przezwyciężał.

67.

3. Tematy nauk niedzielnych dla dzieci

6. VII. 1958 r. Skąd czerpiemy Łaskę Bożą?

»Żal mi tego ludu«

Chrystus w cudowny sposób karmi rzesze ludzkie zgłodniałe, bo długo już przebywały z Nim na pustyni, słuchając Jego nauk. Mógł to uczynić, gdyż jest Bogiem. Cudownym nakarmieniem utrzymał życie przyrodzone tych ludzi.

Ale Chrystus daje nam również w sposób cudowny życie Boże i podtrzymuje Jego istnienie w nas. Czyni to przez Sakramenta św., a zwłaszcza przez Chrzest, Spowiedź i Komunię św.

Korzystajmy z Sakramentów św.

13. VII. 1958 r. Co sprawiają w nas Sakramenta św

»Z owoców ich poznacie ich..."

Dają łaskę lub potęgują.

Sakramenta św. dają nam pomoc do życia świętego. Kto dobrze z nich korzysta, prowadzi życie uczciwe, święte, pełne dobrych uczynków.

Do takich odnoszą się słowa Chrystusa »Z owoców ich, poznacie je...«

20. VII. 1958 r. Materia i forma Sakramentów św,

»Zdaj sprawę z włodarstwa twego..."

Każdy sakrament składa się z materii i formy. Materią jest zwykle jakaś rzecz, a więc np. w sakramencie chrztu woda i polanie wodą głowy.

Formą sakramentu są słowa wymawiane przy udzielaniu sakramento. Pewnie znacie np. słowa przy chrzcie wymawiane... Tak... Ja ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha św.

Chrystus Pan, ustanawiając sakramenta św., chciał, aby one były dla wszystkich ludzi jak najbardziej zrozumiałe i pociągające, a równocześnie dawały pewność, że przyjmując je otrzymujemy łaskę. Dlatego materia i forma sakramentów są takie proste, powszednie.

Czy korzystasz często z tych skarbów, które Bóg w sakramenta złożył. Kiedyś po długim życiu, gdy staniesz na sądzie Bożym. Chrystus spyta się o to, zażąda, abyś zdał sprawozdanie z tego, jak korzystałeś z sakramentów św.

27.VII.1958 r. Liturgia sakramentów św.

„Ilekroć chciałem cię zgromadzić, jak kokosz kurczęta gromadzi". Sakramenta św. przeznaczył Pan Jezus nie tylko dla pewnych ludzi, lecz dla wszystkich, bo przecież Pan Jezus zbawia przez nie, nie pojedyńcze osoby, ale „wszystek świat", tzn. wszystkich ludzi od początku, aż do końca świata. Przez sakramenta pragnie On zgromadzić ludzi w swoim Kościele na ziemi, a po śmierci w niebie. Dlatego przyjmując sakramenta, staraj się zawsze zachęcić swoim przykładem i słowem innych do przyjmowania ich.

Pomóż mniej zdolnym w przygotowaniu się do I Spowiedzi i Komunii św.

3.VIII.1958 r. Modlitwa podtrzymuje w człowieku życie Boże.

„Dwóch ludzi poszło, aby się modlić".

Aby życie Boże — łaska uświęcająca trwała w duszy twojej, musisz dostarczać mu pokarm. Jest nim przede wszystkim modlitwa. Ranny pacierz — to jakby ranny posiłek duszy twojej. W południe, gdy w kościółku biją dzwony, przypomnij sobie, że dusza twoja woła o posiłek i zmów Anioł Pański. Wieczorem klęknij wspólnie z rodziną całą do paciorka — bo to jest posiłek wzmacniający tuą duszę na nocne niebezpieczeństwa. Pragniesz, aby w każdym człowieku było życie Boże.

Wyjaśnij twoim bliskim, czym jest modlitwa i korzystaj z każdej okazji, aby innych do modlitwy nakłonić.

10.VIII.1958 r. Błogosławieństwa i poświęcenia.

Chrystus błogosławił dzieci. Kościół, który jest Chrystusem na ziemi, czyni podobnie. Błogosławi chorych i zdrowych (dzieci, chorych, przy wizytacji duszpasterskiej, błogosławieństwa przed podróżą, przed jedzeniem).

Kościół poświęca przedmioty i stworzenia służące człowiekowi (poświęcenie mieszkań, obrazów, modlitwa nad zwierzętami).

Wszystko to Kośbiół czyni w tym celu, aby człowiek trwał w łasce i opiece Bożej.

17.VIII.1958 r. Sakramentalia obejmują życie ludzkie od urodzenia do smierci.

Sakramentalia są to czynności religijne ustanowione przez Kościół, przez które otrzymujemy na skutek prośby Kościoła odpuszczenie grzechów lekkich i łaskę Bożą. Sakramentalia są skuteczne wtedy, gdy je przyjmujemy bez grzechu ciężkiego, czyli w stanie łaski uświęcającej.

Kościół święci i nakłada dziecku medalik albo krzyżyk. Oddaje dziecko pod opiekę Chrystusa, Matki Najśw. Matka z polecenia Kościoła poświęca codzień małą dziecinę rano i wieczorem wodą święconą — prosi Boga o opiekę nad dzieckiem.

Przy I Komunii św. kapłan wręcza obrazek. Modląc się przed nim zyskujesz łaski Boże.

Wpisuje cię ksiądz w Różaniec, Szkaplerz, aby te święte przedmioty były dla ciebie tarczą przed grzechem.

Idziesz na Mszę św... Pragniesz dobrze w niej uczestniczyć.

Dlatego żegnasz się wodą święconą, która jest w kropielnicy u drzwi kościoła.

24.VIII.1958 r. Kończymy wakacje.

Ostatnia niedziela pięknych naszych wakacji. Pięknych napewno dla ciała, które tak wspaniale wypoczęło, rozwinęło się w promieniach słońca. Ale czy i dla duszy? Robimy wakacyjny rachunek sumienia. Zastanówmy się, jak rozwijała

się w czasie wakacji nasza dusza? Czy należycie karmiliśmy ją modlitwą codzienną, Mszą św. niedzielną, Komunią św. niedzielną?

„Błogosławieni czystego serca". Zbadajmy czystość serc naszych. „Błogosławieni pokój czyniący" — w gniewie do kolegów nie możemy kończyć wakacji.

„Czcij ojca twego i matkę twoją" — przeprosimy starszych ludzi, naszych przełożonych, którym w rozwichrzeniu wakacyjnym niejedną przykrość sprawiliśmy.

„Nie zabijaj" — pomyślmy o zniszczonych roślinach, przyjaciołach naszych — zwierzętach. Może im dokuczyliśmy.

Pójdziemy do Spowiedzi, aby w tym sakramencie obmyć wszelki brud wakacyjny i z życiem w duszy urócić w mury szkolne.

31.VIII.1958 r. Rozpoczynamy rok szkolny od błogosławieństwa.

Nowy rok szkolny, to nowy okres twojego żucia. Kościół odprawia w tej chwili Mszę św. w twojej intencji, a po Mszy św. udzieli ci błogosławieństwa. Po co? Bo chce, abyś zrozumiał, że ten rok szkolny ma być dla ciebie okresem wzrostu. Nie tylko wzrostu ciała, nie tylko w nauce, ale rokiem większej świętości,

Klasy starsze pamiętać mają o swym starszeństwie w szkole i na ulicy i w domu.

Przykład z was biorą inni młodsi koledzy.

A czego się od was nauczą: dobra czy zła?

Pan Jezus powiedział: „Nie możecie dwom panom służyć: Bogu i mamonie", tzn. Bogu i szatanowi. Na początku roku szkolnego musicie wybrać, komu służyć macie. Więc komu?!

Pomyślcie i w serduszkach waszych Chrystusowi jasno i mocno powiedźcie: Panie Jezu, tylko Tobie służyć chcemy. Amen.

68.

Wzrastająca groza klęski powodzi wymaga skutecznaj pomocy.

BISKUP SIEDLECKI czyli PODLASKI

Umiłowani w Chrystusie Bracia Kapłani!

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi ostrzegają, że najprawdopobniej w najbliższych dniach staniemy w obliczu grozy klęski powodziowej.

Jak zawsze, tak i w tym wypadku groźba niebezpieczeństwa wkłada na wszystkich ludzi dobrej woli obowiązek czuwania i trwania w pogotowiu z tą świadomością, że wielu naszych braci może się stać pastwą rozpętanego żywiołu. Im lepiej będziemy przygotowani, tym większe prawdopodobieństwo, że zdołamy w czas opanować, ewentualnie, zmniejszyć rozmiary klęski powodziowej.

I to jest świętym obowiązkiem każdego, wynikającym z nakazu miłości bliźniego i dobrze zrozumianej miłości własnej.

W miejscowościach, którym zagraża powódź, a których jest dużo w naszej diecezji, wielu braci naszych może się znaleźć bez dachu nad głową, bez kawałka chleba, bez sprzętu domowego i narzędzi pracy, a co gorsza, że na cierpiących czyhają różne choroby, pociągające za sobą wielką śmiertelność, zwłaszcza wśród dzieci.

Z przykrego doświadczenia lat ubiegłych wiemy, że powódź nawet doskonale zagospodarowane miejscowości zamienia w pustynie i doliny łez!

Klęską dotknięci bracia nasi mają prawo liczyć nie tylko na słowach oparte współczucie, lecz przede wszystkim na wydatną pomoc wszystkich, których Bóg nie doświadczył powodzią.

Zwracamy się przeto do Was, Umiłowani w Chrystusie Bracia Kapłani, z serdecznym wezwaniem, abyście już od dziś przystąpili do organizowania doraźnej pomocy. A pomoc ta powinna objąć trzy etapy: przed powodzią, podczas powodzi i po powodzi.

Już przed powodzią należy się poważnie zatroszczyć o to, aby mieszkańcy zagrożonych powodzią terenów znaleźli, w razie potrzeby, natychmiastowe schronienie, zarówno dla swoich rodzin, jak i dla swego dobytku. Nie czekajmy, aby ewakuacja nastąpiła za późno! W ten sposób zdoła się uratować to, co nie koniecznie ma zginąć. Taka pomoc prewencyjna będzie prawdziwym dobrodziejstwem.

Podczas samej powodzi i po powodzi należy śpieszyć z zorganizowaną pomocą samarytańską, jak zaopatrzenie w ubranie, żywność, lekarstwa, opał, sprzęt domowy, narzędzia pracy i t.p.

Z natury rzeczy ciężar zorganizowania pomocy spada w pierwszym rzędzie na Duszpasterzy parafii zagrożonych klęską powodzi, ale też nie mniej na Duszpasterzy sąsiednich parafii, aby wspólnie z wiernymi śpieszyli z ofiarną pomocą dla powodzian.

Zarządzamy również, aby zainteresowani Duszpasterze stale i nieustannie informowali Nas o rozmiarach klęski powodzi i ilości rodzin poszkodowanych w tym celu, aby cała Diecezja pośpieszyła z chrześcijańską pomocą dla dotkniętych powodzią.

Polecamy Księżom Dziekanom, aby niniejsze wezwanie Nasze jak najrychlej podali do wiadomości Kapłanom kondekanalnym.

Za okazaną pomoc na rzecz powodzian z góry dziękujemy: Bóg zapłać! i z serca ojcowskiego udzielamy błogosławieństwa pasterskiego.

SIFDLCE, dnia 17 marca 1958 roku

† Ignacy Świrski bp.

Wezwanie niniejsze rozesłane zostało do Księży Dziekanów w dniu 18 marca 1958 r.

69.

Zmiany w składzie osobowym Duchowieństwa.

Ks. prałat Kobyliński Józef, proboszcz parafii św. Stanisława w Siedlcach i dziekan dekanatu siedleckiego, na własną prośbę, zwolniony z urzędu dziekana.

Ks. prałat mgr Ejme Aleksander, dziekan dekanatu sokołowskiego, na własną prośbę, zwolniony z urzędu dziekana, z przydziałem mieszkania na plebanii w Garwolinie.

Ks. prof. dr Brzostowski Henryk, administrator parafii św. Stanisława w Siedlcach, mianowany dziekanem dekanatu siedleckiego.

Ks. kanonik Pielasa Stanisław, administrator parafii Sokołów Podlaski, mianowany dziekanem dekanatu sokołowskiego.

Ks. Popiołowski Piotr, administrator parafii Dokudów, mianowany wikariuszem parafii Stoczek Łukowski.

Ks. Stefaniak Edward, wikariusz parafii Stoczek Łukowski, mianowany administratorem parafii Dokudów.

Ks. Kaszyński Tadeusz, zwolniony ze stanowiska administratora parafii Radoryż i mianowany rektorem kościoła św. Piotra i św. Pawła w Międzyrzecu.

Ks. Pogorzelski Wojciech, adm. parafii Brzeziny, mianowany administratorem parafii Radoryż.

Ks. Wojdat Tadeusz, neoprezbiter, mianowany wikariuszem parafii Sobieszyn.

Ks. mgr Wojtera Bronisław, otrzymał urlop do 31 marca 1959 r. oraz zezwolenie na czasowe objęcie stanowiska w archidiecezji wrocławskiej.

Ks. mgr Makarewicz Witold, prałat - archidiakon Kapituły Kolegiaty Janowskiej, obecnie O. Michał Makarewicz, w dniu 13 kwietnia 1958 r., złożył w Jędrzejowie uroczyste śluby wieczyste w Zakonie O.O. Cystersów, a tym samym, na zasadzie kan. 585 K.P.K., opuścił szeregi duchowieństwa diecezjalnego.

70.

Akcja ostrzegawcza przed tzw. niewypałami

Władze Wojewódzkie organizują każdego roku akcję, mającą na celu uświadomienie społeczeństwa, a szczególnie młodzieży i dzieci w wieku szkolnym o niebezpieczeństwie, wynikającym z manipulowania niewypałami, pozostałymi z czasów wojny.

Pomimo, że upłynęło 13 lat od zakończenia wojny i przeprowadzania rok rok rocznie akcji uświadamiającej, notuje się wciąż jeszcze wiele wypadków śmiertelnych i kalectwa na skutek lekkomyślności i nieostrożności przy obchodzeniu się ze znalezionymi niewypałami!

Województwo warszawskie ma największą liczbę wypadków w kraju. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy w 32 wypadkach zginęło 137 dzieci. Są to liczby zastraszające. Ich grozę powiększa fakt bezmyślności ludzi dorosłych, którzy, wiedząc o niewypałach, nie powiadamiają o tym władz.

Katecheci na terenie szkół, a Duszpasterze z ambony zechcą jak najrychlej włączyć się w tę akcję i wykorzystać w tym względzie swe możliwości. Należy uświadomić wiernych o obowiązku bezwzględnego zawiadamia władz państwowych o zauważonych niewypałach, o zaprzestaniu akcji zbierania pocisków na złom oraz o zachowaniu największej ostrożności przy znalezionym złomie niewiadomego pochodzenia.

71.

Wizytacje kanoniczne.

1. J. E. Biskup Ordynariusz zwizytuje parafie dekanatu janowskiego, w następującej kolejności:

1.	Pratulin	13—15 maja
2.	Rokitno	15—17 maja
3.	Klonownica z dojazdem do Komarna	17—19 maja
4.	Konstantynów	19—21 maja
5.	Serpelice z dojazdem do Horoszek	21—23 maja
6.	Gnojno	23—24 maja
7.	Janów Podlaski	24—27 maja

Konferencja powizytacyjna z kapłanami dekanatu w Janowie Podlaskim.

2. J. E. Biskup Sufragan zwizytuje parafie dekanatu sterdyńskiego, w następującej kolejności:

1.	Kosów	4— 6 czerwca
2.	Skibniew	6— 8 czerwca
3.	Grodzisk	8— 9 czerwca
4.	Zembrów	9—10 czerwca
5.	Seroczyn Sterdyński	10—11 czerwca
6.	Łazówek	11—12 czerwca
7.	Sterdyń	12—14 czerwca
8.	Ceranów	14—16 czerwca

Konferencja powizytacyjna z kapłanami dekanatu w Ceranowie.

Zarządzenia na czas wizytacji:

1. Należy zaniechać organizowania wszelkich banderii przy powitaniach i pożegnaniach, jak również i stawiania bram triumfalnych poza terenem kościelnym.

2. Przyjazd do parafii na godz. 17-tą: ingres do kościoła podług Pontyfikału, procesja żałobna, błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. Odjazd z parafii w oznaczonym dniu o godz. 16-tej.

3. Duszpasterze zaproszą wcześniej kaznodziejów do głoszenia kazań podczas wizytacji.

4. W pokoju przeznaczonym dla Biskupa Wizytatora należy przygotować książki parafialne: inwentarza fundi instructi, rachunków kościelnych, metryk kościelnych, intencji mszalnych, legatów, protokółów egzaminu przedślubnego zapowiedzi, ogłoszeń i inne, jak tego wymagają przepisy synodalne.

5. Przyjęcia na plebaniach mają być skromne, bez jakichkolwiek napojów alkoholowych. Posiłek obiadowy nie może przekraczać półtorej godziny czasu.

SIEDLCE, dnia 10 kwietnia 1958 r.

† *Ignacy Świrski bp*

EPISKOPAT POLSKI

72.

LIST BISKUPÓW POLSKI
na dzień parafialnego odnowienia Jasnogórskich Ślubow dnia 4 maja 1958 r.

Drogie Dzieci Boże!

Doroczne ponawianie w parafiach przyrzeczeń jasnogórskich podczas Wielkiej Nowenny przenikają radości Wielkanocne. Ich źródłem jest Chrystusowe zmartwychwstanie. Niesie ono ze sobą zwycięskie moce, zdolne odnowić świat, pokonać wszelkie zło. W tym okresie rozlega się w świątyniach naszych wołanie św. Pawła: *„Jak Chrystus zmartwychwstał przez chwałę Ojca, tak i my, byśmy w nowości życia chodzili"* (Rzym. 6, 5). Czyż nie ten sam cel przyświeca jasnogórskim ślubom narodu? Na wielkie uroczystości Tysiąclecia chrześcijaństwa Polski pragniemy stanąć jako naród odrodzony moralnie, jako społeczność wierna Ewangelii, o gruntownym poziomie katolickiego życia.

Czasu mamy przed sobą nie tak dużo, a drogę do przebycia jeszcze długą, wymagającą rzetelnego wysiłku. Nie będziemy przypominać jak wygląda u nas obyczajność. Tyle jeszcze chwastów krzewi się na jej zagonach, tyle zła kryje się w ogniskach domowych, nawet wśród młodzieży.

Pragniemy przeto przyłożyć siekierę do samego korzenia zła. Pełni troski przynaglamy Wiernych, by w swe dłonie ujęli samo sedno sprawy. Stajemy z wezwaniem do nieodzownej

pracy nad odrodzeniem moralnym jednostek i społeczeństwa, dla dobra kraju, dla naszego wiecznego zbawienia. Wezwanie nasze brzmi prosto. Musi ono wstrząsnąć sumieniami katolików: chcemy zerwać z grzechem śmiertelnym, utrwalać w sobie łaskę Bożą, promieniować nią na otoczenie i kształtować w niej przyszłe pokolenia. Przypominamy Wam treść przyrzeczeń, którym chcemy poświęcić nasz trud w roku bieżącym:

„Matko Łaski Bożej. Przyrzekamy C i s t r z e c w k a ż d e j d u s z y p o l s k i e j d a r u ł a s k i, jako Źródła Bożego Życia. Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga; a b y c a ł y N a r ó d ż y ł b e z g r z e c h u c i ę ż k i e g o; aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię – pod przewodnictwem Kościoła Katolickiego – do Ojczyzny wiecznej".

Dzieci Boże! Jakimi słowy wyrazić Wam wielkość objętą takim przyrzeczeniem?! W dziejach kultury narodów znany jest niejeden program wspaniały, niejedna karta wiekopomna. Dobroczynne wskazania nieraz dochodzą do głosu w konstytucjach i w uchwałach ludów. Ale wspanialszego pomnika nad takie przyrzeczenia niepodobna wystawić. Bardziej dobroczynnego wskazania niepodobna wysnuć. Uczyńcie je tylko chlebem swym codziennym, wypełnijcie nimi życie polskie „od piwnic aż do poddaszy". Rychło przekonacie się, że znikną spośród nas zbrodnie, zaczną maleć wśród ludzi nieszczęścia, okażą się zbędne więzienia, można będzie zmniejszać ilość szpitali, ukojenie i pogoda wewnętrzna, radość i zaufanie coraz więcej miejsca znajdzie w stosunkach ludzkich.

Jak hufiec rycerski spod znaku Maryi Niepokalanej pragniemy szeregować Wiernych, w rytm tych przyrzeczeń, do nieustępliwej walki z grzechem w sobie i poza sobą, w rodzinie i publicznych życia przejawach. Świadomi swej odpowiedzialności, ukazujemy Wam potrójny kierunek prac. Musimy szarpać, jak sercem dzwonu, sercami Waszych sumień. Idzie o te dziedziny życia, gdzie ciężkich grzechów jest najwięcej, gdzie znieprawienie duszy Narodu sięga najgłębiej! A więc: prawo poczętego już dziecka do życia na Bożym świecie, by się mogło cieszyć życiem i dobrocią rodziców, by mogło wzrastać, rozwijać się, kształcić się dla Ojczyzny i dla Kościoła. A więc po wtóre: bohaterską postawę młodzieży w zakresie obyczajów, rycerskość i szlachetność charakteru wśród młodych, ich czystość i skromność. A więc, wreszcie: trzeźwość społeczeństwa, trzeźwość na odpustach i na weselach, trzeźwość w życiu towarzyskim i na gościńcach służby społecznej.

Cóż to byłby za ból, gdybyśmy mieli okazać się ludem, który wargami tylko szepce swą cześć dla Niepokalanej Bogarodzicy, a sercem swym daleki jest od Jej wzoru, od Jej świętości. Mamy być, każde z nas, jak pochodnia, która żarem swych czynów dobrych wypalać będzie brud i zepsucie wśród ludzi. Mamy być jak opoka, od której odbijać się będą wszelkie ataki błędów, kłamstwa, grzechów i występku. Na straży Bożego prawa i miłości mamy trwać niezłomnie, jak wały jasnogórskie od których muszą odpływać fale przestępczości, zagrażające dobrej opinii narodu naszego w katolickim świecie. Czas już najwyższy, by podjąć odradzające posłannictwo dobrego przykładu.

W codziennym życiu mamy t r z y m a ć s i ę o b u r ą c z Ł a s k i B o ż e j. Zostaliśmy w nią wszczepieni przez Chrzest św. Dobry Bóg obejmuje nas miłością na każdy czas, na wszelkich życia drogach. Utrzymanie w sobie życia Bożego zależy od tego, czy na Miłość Bożą odpowiadamy miłością, czy miłości do Zbawiciela czujnie strzeżemy wśród zajęć, wśród rozrywek, na uczasach zdrowotnych i wśród nocnego spoczynku. Wszystko wasze, do wszystkiego co ziemskie, co człowiecze macie prawo, pod warunkiem, że wszystko w swym życiu będziecie podejmować wierni miłości Bożej, która zabezpiecza, utrwala i ożywia łaskę w duszy ludzkiej. Wtedy nasze wnętrze staje się żywą świątynią Boga. Wtedy z naszych spraw, z dzieł podejmowanych przez kraj cały rośnie jak z kamieni czy z cegieł dom Boży, poświęcony Najwyższemu.

Ż y c i e ł a s k i m a s w o j e p r a w a, rozwija się, wzrasta, coraz głębiej przenika jestestwo człowieka. Albo też słabnie, więdnieje, zanika, a nawet przez grzech ciężki obumiera, zależnie od tego, jaka jest nasza miłość względem Boga i bliźnich, jaka jest nasza uczynność i obowiązkowość. Licząc się z wrodzoną słabością człowieka, niezmiernie doniosłą dla nas jest umiejętność odnajdywania Boga przez miłość, odzyskanie łaski Bożej przez żal serdeczny za popełnione zło. Niestety, jak mało jest tego wysiłku wśród wiernych! A przecież od niego może zależeć nasza wieczność, spokój naszego sumienia. Zachodzące słońce nigdy nie powinno zastać naszej duszy w takim stanie, by w niej nie było łaski Bożej, by w niej nie pulsowało życie Boże. Ten wysiłek przeto pragniemy Wam jaknajusilniej zalecić na rok najbliższy.

W r a z z a p e l e m j a s n o g ó r s k i m, o zmroku przed spoczynkiem nocnym, niechaj każdy z nas: kapłan na plebanii, ojciec i matka w domu rodzinnym, młodzież i dzieci przy szepcie wieczornego pacierza, myślą serdeczną, ciepłym

tchnieniem swej modlitwy ożywia w sobie miłość Boga, przeprasza Go za popełnione w ciągu dnia przewiny. Przytulmy swe czoła, rozpalone pogonią za złudnym użyciem, podniecaną wartką falą obowiązków i zadań, do matczynych dłoni Niepokalanej. Miłość ku Niej rzuci nas w objęcia Miłosierdzia Bożego jako tych, co odeszli od Zbawiciela, a oto znowu Doń wrócili, co zabłąkali się wśród kolczastych krzewów, a to znowu są w ramionach Miłości Cierpliwej, Przebaczającej.

Łaska pielęgnowana w duszy jest oparciem dla naszej przyjaźni z Chrystusem. Co więcej — to życie Boże zespala wiernych w jeden nadprzyrodzony organizm, którego Zbawiciel jest Głową, wierni zaś Jego członkami. Z tego właśnie organizmu Kościoła, jak z piersi matczynej, Dzieci Boże czerpią żywotne soki Łaski. Różnorakim nurtem dopływa ona do dusz ludzkich. Łaskę utraconą przywraca spowiedź sakramentalna. Podtrzymanie jednak łaski w życiu, wzrost w miłości zapewnia wiernym Komunia św. »*Jako mnie posłał żyjący Ojciec* — zapewnia Chrystus Pan — *i ja żyję dla Ojca. A kto mnie pożywa i on żyć będzie dla mnie*" (J. 6, 58). Znamienne pouczenie! Wynika zeń jasno, że w życiu chrześcijanina nie wystarczy brać z Kościoła łaskę, udzieloną nam w takiej obfitości. Jej posiadanie obowiązuje, byśmy ze swej strony przyczyniali się do wzrostu łaski w bliźnich, byśmy przymnażali łaski Kościołowi. »*W tym jest chwała Ojca mego abyście wiele owocu przynieśli i stali się uczniami moimi Trwajcie w miłości mojej*«, (J. 15, 8) mówi do uczniów Zbawiciel świata.

Każdy czyn dobry, choćby najbardziej niepozorny, choćby przez innych niedoceniony, pogłębia naszą więź duchową z Boskim Zbawicielem, odtwarza w naszym postępowaniu rysy Syna Człowieczego. Skoro dostąpimy udziału w życiu Bożym, skoro w oczyszczonym sumieniu będziemy się cieszyli obecnością łaski, to tym czujniej, tym sprawniej, tym wytrwalej, powinniśmy potem zapewniać jej zwycięstwo w naszych obowiązkach względem rodziny, względem Ojczyzny, względem bliźnich, względem Boga i Kościoła. Wtedy społeczeństwo katolickie naszego kraju będzie rzeczywiście jako ten Dom Boży i Brama Niebios dla pokoleń, które po nas przyjdą. Bo czynami swoimi człowiek rzutuje w przyszłość. Wysiłkami podejmowanymi na rzecz dobrej sprawy, tego co słuszne i sprawiedliwe, co moralne i co szlachetne, jesteśmy w stanie zapewnić Polsce taką postawę w obyczajach, taką treść w prawach, takiego ducha w szkołach, że w oparciu o nią nasza młodzież i dzieci będą rosły ku radości Niepokalanego Serca Maryi, Matki i Królowej naszej.

Oto, w jaki sposób trzeba się sposobić na Tysiąclecie naszej przynależności do Chrystusa, do Kościoła. Wiernie trwać w łasce Bożej! Mężnie walczyć o zwycięstwo łaski w życiu polskim! Hen daleko, poza granice kraju, promieniować zwycięską mocą życia Bożego w naszej kulturze, w naszym wychowaniu.

Wtedy to do Niepokalanej należeć będą wszystkie pokolenia, wędrujące przez polską ziemię, w przyszłości bliższej i dalszej. Wtedy Niepokalana będzie władać rzeczywiście, na zawsze Polską i jej duchem.

Was wszystkich, Dzieci Boże, które bierzecie udział w dzisiejszej uroczystości, osobistą obecnością lub przynajmniej gorącym pragnieniem, Wasze rodziny, młodzież i dzieci obejmujemy w Chrystusie Zbawicielu pasterskim błogosławieństwem i oddajemy na rok najbliższy, na ten Drugi Rok Wielkiej Nowenny Narodu, pod opiekę Niepokalanej Matki i Wsz. chpośredniczki łaski Bożej. Amen.

GNIEZNO — WARSZAWA, w maju 1958 r.

† *Stefan Kardynał Wyszyński*

Powyższy list pasterski należy odczytać z kazalnicy w niedzielę, dnia 4 maja br., zgodnie z instrukcją, przy odnowieniu ślubów przez dorosłych.

† *Ignacy Świrski bp*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

73.

Na 60-lecie Kapłaństwa Ks. Prałata Józefa Kobylińskiego

Dziekana i Proboszcza Parafii św. Stanisława w Siedlcach.

Jak szybko mija życie... jak szybko mija czas... zda się, że niedawno, a to temu 60 lat — w kościele św. Krzyża w Warszawie klęczał młodzieniec u stóp ołtarza, a Biskup Ruszkiewicz, kładąc ręce na jego głowę, mówił między innymi słowa: „Kładź siły swoje na chwałę Boga i dla zbawienia ludzkich dusz".

I od ołtarza poszedł nowowyświęcony kapłan na niwę Pańską, by w sercach ludzi budować Królestwo Boże.

Był nim ks. Prałat Józef Kobyliński.

Urodzony w Przesmykach w 1875 roku, z ojca Władysława i matki Franciszki ze Skibniewskich. Wychowany w promieniach głębokiej pobożności w domu rodzicielskim — usłyszał głos Boży »pójdź za mną«.

I poszedł... W 1892 roku wstępuje do Seminarium Duchownego w Lublinie, a w dniu 13 marca 1898 r. nadchodzi chwila upragniona — otrzymuje święcenia kapłańskie.

Rozpoczyna się praca kapłańska, pełna poświęcenia i gorliwości duszpasterskiej

Jubilat jest dwa i pół lat wikariuszem w Korytnicy Węgrowskiej, potem przechodzi do Międzyrzeca Podlaskiego, a stamtąd zostaje przeniesiony do Lublina, do katedry.

W 1907 roku otrzymuje probostwo w Kraśniku i zostaje mianowany dziekanem. W 1918 roku przechodzi do Siedlec — gdzie po wskrzeszeniu diecezji podlaskiej, otrzymuje stanowisko proboszcza parafii św. Stanisława i dziekana Siedleckiego.

Życie Księdza Jubilata to dzwon, który swym dźwiękiem »vivos voco, mortuos plango, fulgura frango« — żywych wołam, zmarłych opłakuję, burze i grzmoty (cierpienia) uśmierzam. Wszystkich przyciągał i rzucał do stóp Chrystusowych.

Serce tego dzwonu to miłość ku Bogu!

Miłość bliźniego, troska ogromna o zbawienie dusz ludzkich w całym życiu Jubilata.

Na wszystkich placówkach wkłada tyle pracy i wysiłku Apostolskiego nad zbawieniem dusz sobie powierzonych. Urządzał często rekolekcje, misje, nowenny różne, nabożeństwom nadawał wspaniałego splendoru, a głos Jego płynący z kazalnicy, ozdobiony cechami złotoustego kaznodziei, docierał do głębin serc ludzkich.

I korzył się lud przed Panem — a Najświętsza Maria Panna, której najżarliwszym czcicielem jest Ks. Jubilat, płaszczem swym macierzyńskiej opieki okrywała swe dzieci, tulące się do Jej ukochanego Syna.

Ale nie tylko sprawy duchowe leżały na sercu Ks. prałata Kobylińskiego. Nie obojętna Mu była strona materialna swoich parafian. Zawsze śpieszył z pomocą, nie jedną łzę otarł z oczu matki czy ojca a sieroty przygarniał do swego serca. Wspaniałe pomniki żłobione rylcem czynów miłości duszpasterskiej wystawił w życiu swoim.

Nie szczędził sił przy upiększaniu świątyni, wznosił nowe budowle, ogrodzenia. Również Jego baczne oko troszczyło

się o budynki parafialne, słowem Ks. Jubilat był i jest dobrym administratorem i dobrym gospodarzem,

W uznaniu zasług zostaje Ks. Jubilat przez śp. Biskupa Henryka Przeździeckiego w 1919 r. mianowany kanonikiem Kapituły Katedralnej, a w 1943 r. prałatem kustoszem tejże Kapituły.

Ksiądz Jubilat kocha nad wyraz młodzież duchowną — alumnów Seminarium. Troszczy się o ich zdrowie, zawsze stara się, aby klerycy z Jego parafii wyjeżdżali na wakacje do Ks. Proboszczów wiejskich parafii, bo wie że to orlęta, które na skrzydłach ducha apostolskiego, gdy dojdą do Ołtarza, rozlecą się po ziemi Podlaskiej, by poświęceniem i pracą kapłańską kruszyć twardą opokę serc ludzkich, a lotem swym podniebnym porywać na wyżyny łaski i piękna,

Troskliwą opieką otaczał ministrantów — umiał w ich sercach rozpalać ideał dobra. Piszący te słowa miał szczęście przez wiele lat służyć Mu do Mszy św. Jego uśmiech — dobre i życzliwe słowa przykuwały nas do Niego.

Miał w życiu chwile bólu i cierpienia. Z pogodą ducha je przyjmował — klękał u stóp Krzyża i wpatrując się oczyma pełnymi miłości w Chrystusa, szeptał cicho.

Panie, Ty widzisz, krzyża się nie lękam,
Krzyż swój całuję, pod krzyżem uklękam,
Bo na tym Krzyżu Boga mego widzę...

I czynami swoimi uwił Ks. Jubilat wspaniały wieniec na swoje skronie.

Energia, zapał stale młodzieńczy, praca na miarę tytana w blaskach miłości Boga i bliźniego dokonywana, zdobyła dla niego wszystkie serca ludzkie, z którymi miał możność Ks. Jubilat w życiu swoim się zetknąć.

Ks. Jubilat, w dniu 60-lecia swego kapłaństwa, odprawił 13 marca r.b. dziękczynną Mszę Św. w kościele Św. Stanisława z pełności uczucia usta Jego mówiły do Pana:

„Cóż oddam Panu?' (Ps. CXV, 12)
„Kielich zbawienia wezmę" (Ps. CXV, 13)

Wszyscy byliśmy myślą i sercem przy Tobie.

Czułeś chyba wtedy tę nić złotolitą najgłębszych uczuć naszych, która owinęła Twą postać Czcigodną.

Płynęła modlitwa do Tronu Najwyższego o błogosławieństwo dla Ciebie, Dostojny Ks. Prałacie, na dalsze lata kapłańskie.

Ad multos faustosque Annos!

Ks. Ewaryst Puchalski

Łysobyki, dn. 25. III. 1958 r.

Treść zeszytu Nr 4 — 1958 r.

Str.

DZIAŁ URZĘDOWY

Akta Stolicy Apostolskiej

56. Encyklika PIUSA XII na setną rocznicę Objawienia Niepokalanej Dziewicy Maryi w Lourdes 119

Akta Prymasa Polski

57. Telegram Kardynała Arcybiskupa Paryża z racji obchodu stulecia Objawienia N.M.P. w Lourdes 124
58. Msza św. wieczorowa, ewentualnie, binacja w dniu 3 maja 125
59. Dyspensa od obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i wstrzymania się od prac służebnych . 125
60. Ekshumowanie zwłok żołnierzy włoskich . 126
61. Przekazanie Kościołowi zabytków archiwalnych 126
62. List pasterski Kardynała Prymasa do Polskiej młodzieży katolickiej na odnowienie Ślubów w dniu 3 maja 1958 r. 127

Z Ordynariatu

63. Program pracy duszpasterskiej w II Roku wielkiej Nowenny przed tysiącleciem chrztu Polski 128
64. Porządek nabożeństw na odnowienie Ślubów Narodu w parafiach w dniu 3 i 4 maja 1958 r. 132
    1. Młodzież w dniu 3 maja . . . 133
    2. Dzieci w dniu 4 maja . . . 135
    3. Starsi w dniu 4 maja . . . 137
65. Tematy kazań niedzielnych i świątecznych (okres II) 140
66. Tematy nauk niedzielnych dla młodzieży (okres II) 142
67. Tematy nauk niedzielnych dla dzieci (okres II) 145
68. Wezwanie Duchowieństwa do niesienia pomocy dotkniętym klęską powodzi 148
69. Zmiany w składzie osobowym Duchowieństwa 150
70. Akcja ostrzegawcza przed tzw. niewypałami 151
71. Wizytacje kanoniczne 152
72. List Episkopatu na dzień 4 maja 1958 r. . 153

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

73. Na 60-lecie kapłaństwa Ks. Prałata Józefa Kobylińskiego 157

W Kurii Diecezjalnej są do nabycia formularze do ksiąg metryk kościelnych: chrztu (urodzenia), małżeństw i zgonów.

Introdruk Siedlce zam. 346 z dnia 21. IV. 58 r. szt. 800 A-57 p. p. A-5